

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 56)
z dnia 6 lutego 2013 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 56)

6 lutego 2013 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Łopińskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- sprawy bieżące,
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w związku ze 120. rocznicą powstania Polskiej Partii Socjalistycznej (druk nr 994),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w 120 rocznicę powstania Polskiej Partii Socjalistycznej (druk nr 995).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Adam Niewęglowski** – legiślatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Witam wszystkich bardzo serdecznie w nowej dla mnie roli. Pierwszy raz prowadzę posiedzenie – chwilowo „dorwałem” się do władzy, ale potem została mi ona odebrana. Otwieram posiedzenie Komisji. Wobec braku uwag stwierdzam, że protokoły z 51, 52 i 53 posiedzenia zostały przyjęte. Nie było zastrzeżeń.

Oprócz tego co mamy w planie, tzn. pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały z druku nr 994 i poselskiego projektu uchwały z druku nr 995, mam dwie informacje dla członków Komisji Kultury i Środków Przekazu. Jutrzejsze posiedzenie nie odbędzie się. Za chwilę trafi do państwa, a nawet już trafia, lista przygotowana na wyjazdowe posiedzenie do Lublina, które odbędzie się 25 i 26 kwietnia. Czy mają państwo jakieś uwagi do porządku dziennego? Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Katulski (PO):

To jest pytanie bardziej formalne. Czy jest kworum?

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Mamy kworum. Serdecznie witamy kworum. Dziękujemy.

Proszę pana posła Tadeusza Iwińskiego o uzasadnienie w imieniu wnioskodawców poselskiego projektu uchwały w związku ze 120. rocznicą – minioną już nieco – powstania PPS. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, nawiązując do pana stwierdzenia, że pan po raz pierwszy przewodniczy posiedzeniu chcę przypomnieć starą maksymę, wprawdzie smutną, gorzką, ale prawdziwą, że debiutuje się aż do śmierci i to też jest nasz debiut.

W naszej Izbie chyba zbyt często zajmujemy się uchwałami poświęconymi różnym wątkom historycznym. To często prowadzi do polemik, dyskusji. Tak było chociażby ostatnio w przypadku uchwały, która oddawała cześć Narodowym Siłom Zbrojnym. Jeszcze niektóre takie spory nas czekają, np. dotyczące akcji „Wisła”.

Projekt uchwały, który wniosłem w imieniu Klubu SLD, był sformułowany jeszcze w listopadzie – jeszcze przed tą rocznicą. Siłą rzeczy to opóźnienie występuje. W tym opóźnieniu ja również – mówię *mea culpa* – odegrałem niewielką rolę, ponieważ jakby bez konsultacji ze mną wyznaczono posiedzenie w trakcie poprzedniej sesji Sejmu,

a ja ze względu na to, że była sesja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, nie mogłem w tym uczestniczyć. Proponowałem następne, ale to już okazało się niemożliwe. Jednak lepiej późno niż wcale.

Oczywiście nie chcę za profesora Terleckiego odnosić się do jego projektu, ale w obu projektach występuje bardzo wiele zbieżności. Oczywiście są też pewne różnice. Punktem wyjścia jest tu rocznica bardzo długotrwałego kongresu paryskiego, który podłożył podwaliny pod powstanie PPS. Wszyscy wiemy, że ta formacja odegrała wyjątkowo dużą rolę w dziejach Polski zarówno w okresie przedniepodległościowym, jak i międzywojennym, wojennym i także w okresie Polski Ludowej. Oczywiście, są różne na to spojrzenia, ale gdybyśmy tylko przywołali kilka czy kilkanaście postaci zarówno teoretyków, jak i praktyków, to widać, że to jest duża część polskiej historii. Z jednej strony są to teoretycy typu Limanowski, Abramowski, z drugiej strony Piłsudski, który był nawet okresowo przewodniczącym, czy tacy ludzie, którzy byli premierami, np. pierwszego rządu tymczasowego – Daszyński. Tutaj mamy salę im. Daszyńskiego. Wreszcie są tacy ludzie, jak Moraczewski, Barlicki, Grabski, Stanisław Wojciechowski. Wiem, że w składzie naszej Komisji są osoby spokrewnione z niektórymi wybitnymi w przeszłości działaczami PPS, więc nie chcę przedłużać tej listy. Może warto też wspomnieć o tych osobach, które do niedawna jeszcze żyły i odegrały istotną rolę, typu Adam Ciołkosz, Pużak etc.

Była to formacja bardzo wielonurtowa. To, co ją łączyło w pierwszym okresie i tym się wyróżniała, że starała się być formacją niepodległościową i zarazem taką, która się opowiada za sprawiedliwością społeczną i w tym sensie się różniła, bo były formacje, które wątek niepodległościowy jakby spychały na drugi plan.

Krótko mówiąc, bo chciałbym zakończyć w ciągu 2-3 minut, żeby nie nadużywać cierpliwości koleżanek i kolegów, ten projekt uchwały w pierwszym akapicie wyraża uznanie pokoleniom działaczy PPS za ich wkład w budowę Polski niepodległej i sprawiedliwej. Uważamy, że należy zaakcentować, iż PPS jest siłą polityczną, która też odegrała znaczący wpływ w procesie tworzenia i respektowania reguł polskiej demokracji parlamentarnej, dlatego że w początkowym okresie, a także później, mieliśmy formacje, które opowiadały się za drogą zbrojną uzyskania niepodległości. PPS była formacją parlamentarną. Dzisiaj często się o tym zapomina, bo świat bardzo się zmienił, że wiele rozwiązań, a później wiele dokonań istniejących w Polsce (mówię jeszcze o okresie przedwojennym) typu ośmiogodzinny dzień pracy, ustawodawstwo społeczne itd. powstało z inicjatywy działaczy PPS. Są to sprawy, które dzisiaj są standardowe, także jeżeli chodzi o działalność związków zawodowych.

Szczególnie w Polsce międzywojennej, gdzie 1/3 obywateli to byli Polacy pochodzenia mniejszościowego – 12 milionów to były mniejszości – PPS bardzo ostro, występowała przeciwko zjawiskom antysemityzmu, które były dość charakterystyczne.

Oczywiście, w tej propozycji nie wdajemy się w powojenne losy PPS, które mogą być przedmiotem sporu. Wiadomo, że w 1948 roku doszło do zjednoczenia. To może bardziej było wchłonięcie niż zjednoczenie, ale na pewno nie była to likwidacja PPS i byli tacy działacze, jak Osóbka-Morawski, który później odegrał istotną rolę czy Józef Cyrankiewicz, który był postacią bardziej wielokolorową (ujmując to w ten sposób) i jakby niejednoznaczny. W każdym razie nie odnosimy się też do działania PPS na emigracji.

Tu raczej wychodzimy z założenia, że trzeba rzeczywiście uczcić tę rocznicę, nawet jeśli dojdzie do przyjęcia tej uchwały w marcu czy kwietniu. To raczej ma znaczenie symboliczne i wydaje się, że warto. Cieszę się, że również drugi projekt, który za chwilę będzie przedstawiany, w istocie jest zgodny co do rzeczy najważniejszej, tzn. że trzeba to uczcić, że to było ważne wydarzenie, a możemy po Norwidowsku różnić się pięknie, jeżeli chodzi o ocenę określonych wydarzeń, określonych ludzi w dziejach ruchu socjalistycznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Teraz proszę o zabranie głosu pana posła Terleckiego, który przedstawi drugi projekt.

Posel Ryszard Terlecki (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście nasz Klub zgadza się z potrzebą czy z sensownością uznania wagi rocznicy powstania PPS, która przecież była jedną z formacji, które tworzyły niepodległą Polskę i pod tym względem nie mamy tutaj żadnych wątpliwości, że taka uchwała powinna zostać przyjęta.

Mamy zastrzeżenia do uzasadnienia. One mają charakter redakcyjny bądź szczegółowy. Może w tej chwili nie będę się w to wdawał, chyba że Wysoka Komisja uzna, że teraz powinniśmy się tym zająć. Tam są pewne nie tyle przekłamania, co przedstawienia proporcji.

Kwestią zasadniczą jest inny problem, mianowicie to, że nie można odwołać się do mniej więcej połowy historii PPS i zapomnieć o drugiej połowie. PPS po II wojnie światowej w Polsce, w kraju, nie mogła się odrodzić. Komuniści nie zgodzili się na odtworzenie PPS. Jedyny kandydat PPS w wyborach w 1947 roku Zygmunt Żuławski kandydował z listy PSL. Utworzyli agenturalną PPS u boku PPR, u boku partii komunistycznej kradnąc nazwę – tak zresztą jak utworzyli – SL, Stronnictwo Ludowe również przywłaszczając sobie historyczną nazwę. Później do tej PPS z braku prawdziwej rzeczywiście wstąpiło trochę działaczy przedwojennej PPS, ale trwało to krótko, bo w 1948 roku komuniści podobnie jak w innych krajach bloku sowieckiego zlikwidowali tę resztkę czy pewną pamiątkę historyczną po PPS.

PPS nie przestała działać. Działa nadal na emigracji i działała też w podziemiu. Tak dotrwała do 1989 roku. Tworzyła czy współtworzyła rządy Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Przy tej okazji warto też powiedzieć, że liderzy PPS w kraju przed tzw. zjednoczeniem zostali postawieni przed sądem komunistycznym i skazani na ciężkie wyroki więzienia. Niektórzy zostali zamordowani w więzieniach, jak Kazimierz Pużak – przewodniczący parlamentu podziemnej Polski, wybitny działacz PPS. Dziegielewski, Cohn, Szturm de Sztrem dostali wyroki wieloletniego więzienia. Przeżyli to więzienie, ale ich kłopoty się nie kończyły. Zawsze już byli obywatelami drugiej kategorii w PRL. Cohn był pozbawiony prawa wykonywania zawodu. Jednym słowem, byli prześladowani w czasach rządów komunistycznych w Polsce i o tym trzeba by wspomnieć w tej uchwale, tzn. trzeba by powiedzieć, co się stało z PPS i dokończyć w tym krótkim opisie tę historię wybitnej partii, która została w Polsce zniszczona. To chyba tyle. Jeżeli mielibyśmy teraz zajmować się redagowaniem tej uchwały, co wydaje mi się mało praktyczne w tak licznym gronie, to możemy przejść do szczegółów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Dziękuję. Wyprzedzając nieco chciałbym uprzedzić państwa, że będę proponował powołanie podkomisji, która spróbuje zredagować jedną wspólną uchwałę, ale teraz otwieram dyskusję na temat ogólnych założeń obu projektów. Proszę bardzo – kto z państwa? Pan poseł Dziedziczak.

Posel Jan Dziedziczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, dzisiaj Komisja nie jest specjalnie liczna i zastanawiam się nad tym, abyśmy może dzisiaj spróbowali przyjąć ten projekt uchwały, jeśli pan przewodniczący by to rozważył. Myślę, że wbrew pozorom on nie jest tak bardzo kontrowersyjny.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Ja nie mam najlepszych doświadczeń w takim zbiorowym redagowaniu tekstów, ale proszę bardzo.

Posel Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

W sumie oba projekty są bardzo zbieżne, bo nie mówimy o uzasadnieniu. Uzasadnienie jest tylko dla nas, dla prac Komisji. Nas interesuje tylko tekst uchwały, więc może rzeczywiście poprośmy wnioskodawców z jednej i z drugiej strony, dajmy im 20 minut, naprawdę to będzie bardzo proste, żeby napisali jednolity tekst i przyjmijmy to dzisiaj. Wydaje mi się, że to na pewno można bardzo szybko załatwić.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Przepraszam, jeśli można, jeżeli byłyby jakieś zdania rozbieżne, to po tych 20 minutach po prostu byśmy je przegłosowali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Dobrze. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Wobec tego zamykam pierwsze czytanie. Zrobimy przerwę, proponuję państwu pół godziny.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Pół godziny to za długo, panie przewodniczący. Widzę chęć porozumienia i zrobimy to szybko.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Dobrze. Jest godzina 11.22, więc spotykamy się o 11.40. Poproszę panów posłów wnioskodawców i zapraszam do współredagowania tych z państwa, kto ma ochotę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Nie doszliśmy do porozumienia i w związku z tym proponuję powołanie podkomisji.

Legislator Adam Niewęłowski:

Wniosek o powołanie podkomisji jak najbardziej może być zgłoszony i przyjęty, natomiast wcześniej prosiłbym o przyjęcie wspólnego rozpatrywania obu projektów.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Wobec tego ja zgłaszam wniosek o wspólne rozpatrywanie obu projektów i proponuję powołanie podkomisji, w skład której chciałbym zaproponować obu wnioskodawców. Podejmiemy jeszcze jedną próbę. Pan poseł Terlecki nie jest członkiem naszej Komisji, wobec tego proponuję pana posła Dziedziczaka. Pan Tadeusz Iwiński jest członkiem Komisji. Rozumiem, że pan poseł się zgadza, tak?

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

A pan poseł Dziedziczak?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Oczywiście wyrażam zgodę. Czy mogę zgłosić pana posła Babinetza?

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Proponuję nieparzystą liczbę członków podkomisji. Może pani poseł?

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Ze strony PO chciałabym zgłosić pana posła Suchowiejkę.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

To są trzy osoby. Wobec tego proponuję, abyśmy już głosowali, bo moim zdaniem, trzy osoby to jest optymalna liczba.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Panie przewodniczący, ja jednak proponuję, żeby przewodniczącym podkomisji był ktoś z Prezydium Sejmu, więc uważam, żeby to pan stanął na czele tej podkomisji.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Ja jestem tylko w prezydium Komisji, a nie Sejmu.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Przepraszam. Chodzi mi o to, żeby członek prezydium Komisji stał na czele podkomisji. Taki na ogół jest obyczaj.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Nie wiem, to chyba nie jest uregulowane formalnie.

Posel Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Ile osób będzie w podkomisji?

Legislator Adam Niewęłowski:

Pięć osób. Musi być pięć osób.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Jeżeli musi być pięć osób, to proszę bardzo – pan poseł Dąbrowski i pan poseł Bauć. Mamy pięć osób.

Posel Jan Dziedziczak (PiS):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, czy na moje miejsce mógłbym zgłosić pana posła Babinetza? Przepraszam najmocniej, mam nadzieję, że jeszcze zdążyłem.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Myślę, że tak, że nie ma problemu, jeśli pan poseł Babinetz się zgadza. Czy musimy głosować skład podkomisji? Jeszcze raz powtórzę skład: pan poseł Tadeusz Iwiński, pan poseł Piotr Babinetz, pan poseł Piotr Bauć, pan poseł Wiesław Suchowiejko i pan poseł Andrzej Dąbrowski. Pan poseł Terlecki nie jest członkiem Komisji i nie może być członkiem podkomisji, ale będzie zaproszony jako wnioskodawca.

Czy ktoś z państwa zgłasza sprzeciw wobec tego składu podkomisji? Jeśli nie, to dziękuję za wybór.

Proszę państwa, na następne posiedzenie Sejmu będziemy oczekiwali od podkomisji wyniku pracy w postaci projektu uchwały. Będzie to przedmiotem obrad następnego posiedzenia naszej Komisji. Prosiłbym, żeby podkomisja przedstawiła projekt pierwszego dnia, czyli będziemy oczekiwali, że do 19 lutego projekt trafi do Komisji. Proszę państwa, i tak już jesteśmy po terminie, więc może być 20 lutego.

Posel Tadeusz Iwiński (SLD):

Popieram to tym bardziej, że 19 lutego rano wracam z Armenii po wyborach.

Przewodniczący poseł Maciej Łopiński (PiS):

Może być 20 lutego. Dziękuję państwu. W ten sposób wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie.